25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VII. Nr. 6.

Kraków, wtorek 9 stycznia 1945

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 656.

USA były poinformowane

o przetworzeniu komitetu lubelskiego na „rząd" polski.

Polityka Londynu wobec emigracji polskiej nie ulegnie zmianom.

Genewa, 8 stycznia. **Służba informacyjna podaje z Białego Domu w Waszyngtonie, że rzecznik amerykańskiego departamentu stanu na pytanie dziennikarzy odpowiedział, że Stany Zjednoczone były zawczasu poinformowane o urzędowem uznaniu komitetu lubelskiego przez Moskwę. Dodał on, że „rząd sowiecki poinformował nas przed tym faktem". W związku z tem w kołach dobrze poinformowanych stwierdza się, że według wszelkiego prawdopodobieństwa Stany Zjednoczone zajmą w sprawie komitetu lubelskiego stanowisko analogiczne do Londynu.**

Sztokholm, 8 stycznia. **Z depeszy agencji Reutera wynika, że polityka rządu brytyjskiego wobec emigracji polskiej w związku z krokiem Moskwy nie ulegnie żadnej zmianie. Na podstawie informacyj z oficjalnych kół angielskich wolno wnioskować, że odbyła się wymiana not pomiędzy Moskwą a Londynem w sprawie komitetu lubelskiego. Negocjacje te nie doprowadziły jednak do żadnego konkretnego wyniku. Agencja Reutera dodaje, że decyzja Moskwy nie wywołała w Londynie żadnej niespodzianki.**

Uznanie „rządu" w Lublinie

złamaniem elementarnych praw Polaków.

Oświadczenie polskiej emigracji w Londynie.

Sztokholm, 8 stycznia. **Urzędowa agencja Reutera donosi:**

Wiadomość o uznaniu przez Rosję Sowiecką „prowizorycznego rządu w Lublinie" podziałała w kołach emigracji polskiej w Londynie jak uderzenie bomby, mimo że liczni Polacy twierdzą, iż tego rodzaju krok Moskwy nie stanowi dla nich żadnej niespodzianki.

Pierwszy komentarz kół zbliżonych do polskiego rządu emigracyjnego w Londynie brzmi:

„Fakt ten utrudni zgodne współżycie aljantów". Wiadomość ta została poniekąd potwierdzona przez amerykańską agencję **„United Press"**, która donosi z Londynu, że tamtejsi Polacy bynajmniej nie są zaskoczeni proklamowaniem przez Moskwę rządu lubelskiego. Reakcja w kołach emigrantów polskich polegać będzie na tem, że **pojedyncze orjentacje polityczne na emigracji zbliżać się będą w dalszym stopniu aniżeli to było możliwe dotychczas.**

Na podstawie twierdzeń obserwatorów politycznych powstało pytanie, tak donosi w dalszym ciągu „United Press", **czy de Gaulle pójdzie na pasku Unji Sowieckiej, uznając również organizację lubelską.** Rzecz prosta, że w tym wypadku Francja stanęłaby po stronie Moskwy, sprzeciwiając się zarówno Anglji, jak i Stanom Zjednoczonym. De Gaulle zresztą wypowiedział się już niedwuznacznie o swych tendencjach, delegując swego przedstawiciela do Londynu, zanim jeszcze została ogłoszona proklamacja tamtejszego „rządu tymczasowego".

Upoważniony do tego rzecznik polskiego rządu emigracyjnego oświadczył w sobotę wieczorem, że oficjalne uznanie popieranego przez Związek Sowiecki „prowizorycznego rządu" w Lublinie przez Unję Sowiecką jest bezpośredniem złamaniem elementarnych praw Polaków. Z komunikatu tego wynika, że polski rząd emigracyjny uważa, iż **wszelkie widoki kompromisu stają się coraz trudniejsze** i że sprawa ta wogóle nie przynosi żadnych korzyści sprawie solidarności między aljantami.

Na przyjęciu urzędowem przez pewną czołową osobistość emigracji polskiej na terenie Anglji **oświadczył premjer rządu emigracyjnego Tomasz Arciszewski, że Polakom grozi olbrzymie niebezpieczeństwo**, które nie da się usunąć nawet w wypadku ewentualnego zwycięstwa aljantów. Nawiązując do wywodów Arciszewskiego, Raczkiewicz powiedział wobec proklamacji lubelskiej:

„Na cudzej ziemi wbrew woli Polaków powstała organizacja, obejmująca ludzi całkiem nieznanych w kraju. Uzurpowali oni sobie prawo przemawiania, działania i rządzenia w imieniu Polaków, mimo że w zrzeszeniu tem znajdują się ludzie nie posiadający obywatelstwa polskiego".

Tradycyjne orędzie Roosevelta do Kongresu.

Prezydent nie powiedział nic istotnego w sprawie polskiej.

Sztokholm, 8 stycznia. **Prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt wygłosił przed Kongresem amerykańskim tradycyjne orędzie.**

Zajmując się aktualnemi zagadnieniami wojskowemi Roosevelt stwierdził m. in., że wojna obecnie doszła do fazy najbardziej krytycznej. Podkreślił, że prawdopodobnie **Niemcy przeprowadzą w dziedzinie techniki wojny podmorskiej znaczne ulepszenia.** Od pewnego okresu czasu wzmogła się wydatnie działalność niemieckich łodzi podwodnych tak, że bitwa na Atlantyku wymaga ze strony aljantów stałej czujności. Rozważając zagadnienia polityki zagranicznej, Roosevelt oświadczył, że **pod koniec wojny niewątpliwie uwydatnią się różnice zdań w obozie aljanckim.** Nie winniśmy zezwolić jednak na to, powiedział dalej, aby różnice zdań rozłączyły partnerów objętych aljansem.

„Słowa moje skierowane do panów — powiedział prezydent Stanów Zjednoczonych dosłownie — nie byłyby szczere, o ileby się nie przyznał do obaw istniejących odnośnie do szeregu zagadnień, łączących się z życiem narodów oswobodzonych, jak np. **trudności ujawniające się w związku z problemem polskim, czy greckim.** Sytuacyj tych nie można jednak traktować lekko lub nieskomplikowanie tak, jak to starają się w nas wmawiać niektórzy komentatorzy".

Wobec wewnętrznych niepokojów, występujących w niektórych krajach, jak stwierdził Roosevelt, **jest rzeczą trudną odgadnąć formę rządzenia, upragnioną przez pojedyncze narody.**

Omawiając obecną sytuację wewnętrzną Stanów Zjednoczonych, **Roosevelt zażądał wzmożenia produkcji wojennej,** dodając, że Ameryka odczuwa stałe zapotrzebowanie w zakresie nowej broni. Każdy Amerykanin pracujący w przemyśle wojennym powinien pozostać na swojem miejscu pracy, a ponadto okazało się konieczne przeniesienie dalszych osób cywilnych do przemysłu wojennego. Wobec stale wzrastających potrzeb, Stany Zjednoczone obecnie są dotkliwie dotknięte brakiem sił roboczych. W związku z tem Roosevelt przypomniał, że ostatniego roku zażądał od Kongresu przyjęcia ustawy gwarantującej realizację t. zw. **obowiązku służby narodowej**, za pomocą której zdołanoby zagwarantować produkcję zbrojeniową. Zalecenie to jednak — tak dodał prezydent Stanów Zjednoczonych — **nie zostało wówczas przyjęte,** dlatego dziś ponownie zwraca się do Kongresu z gorącym apelem, ażeby ustawa ta jaknajszybciej uzyskała moc obowiązującą.

Rząd angielski wypłaca już tylko subsydja.

Berno Szwajcarskie, 8 stycznia. **Jeden z korespondentów szwajcarskich w Londynie donosi, że uznanie przez Moskwę „prowizorycznego rządu lubelskiego** doprowadziło do tego, **że oficjalne kontakty urzędowych placówek angielskich z Polakami, przebywającymi w Londynie niesłychanie skurczyły się.**

Korespondent szwajcarski wskazuje na fakt, że prawie jedyną czynnością Anglików, jest obecnie wypłata subsydjów, przyznanych przez Londyn polskiemu rządowi emigracyjnemu.

Skład parlamentu amerykańskiego.

Genewa, 8 stycznia. **Nowy kongres związkowy Stanów Zjednoczonych ma skład następujący:**

W Izbie Reprezentantów zasiada 243 demokratów i 190 republikanów, 1 postępowiec z środkowego Zachodu, 1 członek radykalnej partji robotniczej, istniejącej tylko w Nowym Jorku.

Demokraci posiadają więc wprawdzie zwykła większość, nie dysponują jednak niezbędną w zagadnieniach krytycznych większością dwóch trzecich. W senacie związkowym stosunek sił nie zmienił się aczkolwiek wybrano 15 nowych członków. Zasiada tam 57 demokratów, a 38 republikanów oraz 1 postępowiec. W Izbie Reprezentantów znajduje się 9 kobiet, a w senacie tym razem ani jedna.

Agencja Reutera donosi:

Ateny w rękach brytyjskich.

Sztokholm, 8 stycznia. **Ateny i obszar Pireusu, jak podaje agencja Rutera, zostały całkowicie uwolnione od powstańców aż do piątku wieczorem.**

Niewielka ilość strzelców wyborowych ma znajdować się jeszcze w północnej części stolicy greckiej, a ponadto zaraportowano, że pewna kolumna brytyjska posuwa się na zewnątrz Aten w kierunku zachodnim na umocnione stanowiska „ELAS" pod Eleueis. **Począwszy od wczesnych godzin porannych w piątek wojska brytyjskie w Atenach nie napotkały na jakikolwiek dalszy opór i posiadają obecnie w rękach 3 szosy wychodzące z Aten w kierunku północnym.**

Korespondent angielski John Nixon podaje z Aten, że w dniu 5 stycznia ustały walki o zorganizowanym charakterze w Atenach i Pireusie. Kolumny brytyjskie i patrole działały w północnej części Aten, tj. na ostatnim terenie, posiadanym przez wojska „ELAS", nie napotkały jednakowoż na jakikolwiek opór i natrafiły tylko na strzelców partyzanckich. Nixon uważa, że wojska „ELAS" wycofały się widocznie z miasta.

Samoloty angielskie bombardują uciekające formacje „ELAS".

Sztokholm, 8 stycznia. **Szybkie angielskie samoloty bojowe ostrzeliwały w piątek bronią pokładową 100 pojazdów motorowych organizacji „ELAS", które usiłowały uciec szosami i drogami w góry na północ od Aten, przyczem zniszczyły je.**

Ponadto — jak donosi agencja Reutera z Aten — ostrzeliwano wojska organizacji „ELAS", które starały się uciec piesza.

Plastiras domaga się bezkompromisowego rozwiązania

Sztokholm, 8 stycznia. Nowy gabinet grecki oznajmił, że nie nawiąże pertraktacyj z „ELAS" wcześniej, aniżeli organizacja ta przyjmie i dotrzyma warunków zawieszenia broni ustanowionych przez naczelnego dowódcę brytyjskiego. Taką wiadomość podała agencja Reutera.

„Daily Herald" atakuje generała Plastirasa.

Sztokholm, 8 stycznia. **Dziennik angielski „Daily Herald" krytykuje w artykule wstępnym politykę generała Plastirasa. Dziennik pisze dosłownie:**

„Naogół biorąc, polityka uprawiana przez Plastirasa oznacza rezygnację z jakichkolwiek wysiłków w kierunku dojścia do pojednania. Ostatnie oświadczenie Plastirasa, w którem wyraził on zamiar nieprzyjmowania do swego rządu żadnego przedstawiciela „EAM", nawet w razie przyjęcia warunków generała Scobie, **oznacza zupełnie nieliczenie się z życzeniami, wyrażonemi przez brytyjską opinję publiczną, a zasadniczo także przez rząd brytyjski. Stanowisko rządu Plastirasa nosi wszelkie cechy planowej prowokacji.** Rząd ten stroi sobie żarty z podjętej przez rząd angielski próby zakończenia kryzysu i wypełnienia naszych zadań demokratycznych. Parlament musi wziąć pod uwagę to zagadnienie i dać możliwie jak najszybszą odpowiedź. Musimy jasno i wyraźnie wykreślić nasze cele w Grecji wobec Plastirasa, a także jego następcy. Powinno się wytłumaczyć mu to dostatecznie jasno jeszcze w czasie, zanim wdał się w tę zgubną politykę".

Nowe spotkanie generała Scobie z reprezentantami powstańców?

Sztokholm, 8 stycznia. **Z kół brytyjskich w Atenach nadchodzi pogłoska, że generał Scobie wyraził gotowość spotkania się z przywódcami organizacji „ELAS", celem omówienia nowych warunków, któreby mieściły w sobie również kwestję jeńców i zakładników.**

Mylą się jednakowoż ludzie z organizacji ELAS, jeżeli mniemają, że spotkają się obecnie ze zgodą na zawieszenie broni, kiedy wycofali się już z Aten i Pireusu i zaprzestali walk w Atenach.

Gen. Pangalos obejmie naczelne dowództwo wojsk greckich?

Wiedeń, 8 stycznia. Korespondenci zagraniczni podają z Aten: Krążą tu pogłoski, że generał Plastiras wezwał generała Pangalosa do objęcia naczelnego dowództwa nad greckiemi siłami zbrojnemi.

Marszałek Aleksander rozmawia z regentem greckim.

Sztokholm, 8 stycznia. Marszałek polny Aleksander oraz Mc. Millan przybyli do Aten celem odbycia konferencji z regentem i premjerem greckim Plastirasem.

Churchill przyspiesza spotkanie ze Stalinem i Rooseveltem.

Berno, 8 stycznia. **W związku ze zbliżającą się konferencją trzech, pisze londyński sprawozdawca dziennika „Tat", że Churchill musi uchodzić za inicjatora tej konferencji. Jego usilny apel w dramatycznych mowach przed Izbą Gmin nie przeszedł bez widocznego echa. Zdaje się jednak, że głównie szczegółowe osobiste sprawozdania o swej podróży do Grecji, jakie Churchill przesłał Stalinowi i Rooseveltowi nakłoniły Roosevelta do decyzji nie odraczania już dłużej wspólnej dyskusji nad sytuacją europejską.**

Churchill miał nadać tym sprawozdaniom szczególnie dobitny charakter dzięki temu, że odmalował stosunki w Grecji jako odstraszający przykład „walk wyzwoleńczych", na jakie byłby skazany jeden kraj europejski po drugim, o ile aljanci nie uzgodnią wzajemnie pomiędzy sobą jakiejś wspólnej polityki. Jak jednak miałyby wyglądać tego rodzaju zarządzenia, pisze dalej korespondent, dotychczas niewiadomo.

Nowy arcybiskup w Canterbury.

Sztokholm, 8 stycznia. **Wczoraj podane urzędowo w Londynie do wiadomości, że w miejsce zmarłego Williama Temple zamianował król arcybiskupem w Canterbury i prymasem Anglji Geogfreya Francisa Fishera.**

Fisher, który liczy obecnie 57 lat, jest przewodniczącym komitetu kościołów anglikańskich w Anglji.

W Lotaryngji i Alzacji wojska niemieckie nadal posuwają się naprzód.

Niemiecko-węgierska załoga Budapesztu utrzymuje się mimo ataków sowieckich

Berlin, 7 stycznia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 6 stycznia:

Ciężkie walki na flankach łuku frontowego pomiędzy Mozą a Mozelą trwają nadal. Pierwsza armja amerykańska, napierająca znacznemi siłami na nasz północny front utknęła wśród wysokich strat w ogniu obronnym. W rejonie Bastogne nasze formacje pancerne, atakując od północy i wschodu, wyparły przeciwnika w kierunku miasta i wzięły przeszło 400 jeńców.

W Lotaryngji, jak również w Alzacji nasze wojska posuwają się naprzód. W toku pościgu za nieprzyjacielem oczyszczono z Amerykanów cały teren pomiedzy Weissenburgiem a miejscowością Selz nad Renem, a liczne miejscowości odzyskane. Na północ od Strassburga nasze wojska w niespodziewanym wypadzie sforsowały w kilku miejscach przejście przez Ren.

Na zachodzie zniszczono wczoraj albo zdobyto 35 czołgów nieprzyjacielskich.

Silne oddziały wypadowe załogi twierdzy Północna Żyronda wysadziły w powietrze na przestrzeni 6 km linję kolejową, prowadzącą do Saujon i zniszczyły leżące tam nieprzyjacielskie pozycje polowe.

We Włoszech środkowych nasze wojska odparły ataki nieprzyjacielskie na północ od Faenzy. Na południowym brzegu Jeziora Comacchia atakujące tam formacje brytyjskie stanęły w obliczu nowego frontu obronnego.

Na Bałkanach w walkach ostatnich dni przeciwnik utracił na południe od Vukovaru nad Dunajem przeszło 850 naliczonych zabitych. Uciekając z pola walki nieprzyjaciel pozostawił wszystką swą broń, przyczem w nasze ręce wpadło 56 karabinów maszynowych i 22 działka przeciwpancerne. Po stronie niemieckiej zginęło w tych samych walkach 10 ludzi.

Niemiecko-węgierska załoga Budapesztu utrzymuje się dalej wbrew atakom bolszewików, prowadzonych wczoraj przedewszystkiem na wschodnim froncie. Na południowej granicy Słowacji utrzymuje się nacisk nieprzyjacielski pomiędzy Granem a Gross-Steffisdorf. Większość ataków sowieckich załamała się już w ogniu obronnym przed naszemi pozycjami.

Grenadjerzy i czołgi niespodziewanie wtargnęli do głęboko rozczłonowanego systemu rowów bolszewickich w rejonie nadgranicznym Prus Wschodnich na północny zachód od Filipowa. Po zniszczeniu 15 czołgów i 29 dział powrócili oni do naszych pozycyj z licznymi jeńcami i zdobytą bronią. Nieprzyjaciel poniósł podczas tej akcji szczególnie wysokie krwawe straty.

Za dnia celem anglo-amerykańskiego teroru bombowego były obszar Niemiec zachodnich oraz rejon nadreńsko-meński. W godzinach wieczornych Anglicy przeprowadzili dwa ataki terorystyczne na rejon miejski Hannoveru. Jednocześnie szybkie brytyjskie samoloty bojowe rzuciły bomby na stolicę Rzeszy. Myśliwcy nocni zestrzelili 23, a artylerja przeciwlotnicza lotnictwa dalszych 21 samolotów nieprzyjacielskich, prawie wyłącznie 4-motorowe bombowce.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych podaje dalej do wiadomości:

Według urzędowego oświadczenia sowieckiego, podanego w dniu 31 grudnia 1944 r. przez radjostację moskiewską, mieli zostać ostrzelani i zabici w dniu 29 grudnia 1944 roku w południe pod Budapesztem przez wojska niemieckie, mimo wyraźnych oznak dwaj sowieccy oficerowie parlamentarjusze.

W związku z tem Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych stwierdza:

Przed główną niemiecką linją bojową pojawili się nie sowieccy parlamentarjusze, lecz zjawili się czterej niemieccy jeńcy wojenni, zmuszeni do przyjęcia roli parlamentarjuszów, których zadaniem było wręczyć załodze Budapesztu żądanie kapitulacji. Oczywiście stawili się oni natychmiast u wojsk niemieckich i oświadczyli, że przejęli na siebie to zadanie tylko dlatego, aby się wyrwać z niewoli. Przepełnione nienawiścią i nacechowane niegodnym powoływaniem się na prawo międzynarodowe celowe kłamstwa sowieckie nie zasługują na żadną dalszą wzmiankę.

W Ardenach osłabły amerykańskie ataki.

W rejonie Bastogne formacje niemieckie wyłamały dalsze punkty oparcia aljantów. — W Kurlandji, Niemcy wtargnęły do pozycj sow.

Berlin, 8 stycznia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 7 stycznia:

Pod Wanssum we wschodniej Holandji nasze wojska utworzyły w ostatnich dniach przyczółek mostowy nad Mozą i rozbiły wszystkie przeciwataki trzeciej dywizji angielskiej, zadając jej wysokie straty.

W północnych Ardenach osłabły wczoraj ataki Amerykanów na skutek ich ciężkich strat poniesionych w dniach poprzednich. W rejonie Bastogne naszym formacjom udało się, mimo zaciętej kontrakcji nieprzyjacielskiej wyłamać dalsze punkty oparcia z łuku frontu nieprzyjacielskiego wokół miasta.

Walki w Lotaryngji i w Alzacji przyniosły naszym wojskom nowe sukcesy. Przeciwataki doprowadzonych w międzyczasie formacyj amerykańskich załamały się tak samo na północny zachód od Rohrbach, jak i u wylotów wąwozu Dolnych Wogezów. Pod Philippsburgiem skapitulował jeden fort linji Maginota wraz z całą załogą amerykańską. Na nizinie nadreńskiej na północ od lasów Hagenauer nasze wojska uwolniły liczne miejscowości i mimo przeciwataków nieprzyjacielskich umocniły swój przyczółek mostowy na północ od Strassburga.

Na zachodzie zniszczono wczoraj 72 czołgi nieprzyjacielskie, oraz zdobyto liczne działa i broń przeciwpancerną.

Leodjum i Antwerja znajdują się pod naszym ogniem dalekonośnym.

We Włoszech środkowych Anglicy przeprowadzili wczoraj pojedyncze, nadaremne wypady na obszarze Romanji. Pomiędzy Jeziorem Comachio a wybrzeżem adrjatyckiem trwają ciężkie walki.

Na Węgrzech dzielna załoga Budapesztu odrzuciła gwałtowne ataki bolszewików.

Na północ od Dunaju nieprzyjaciel znacznemi siłami przystąpił do ataku na froncie Granu. Większość ataków utknęła w naszym ogniu. Podczas zaciętych walk o zaryglowanie jednego z głębszych włamań, tuż na północ od Dunaju, zniszczono, według nadeszłych dotychczas raportów, 23 czołgi nieprzyjacielskie.

W południowym rejonie nadgranicznym Słowacji bolszewicy kontynuowali swe ataki przedewszystkiem pod miejscowościami Pukanec, Blauenstein i Lucenec. Nie przyniosły im one żadnych godnych wzmianki sukcesów.

W Kurlandji nasze wojska na północ od Dobien włamały się głęboko na główne nieprzyjacielskie pole walki. Walki są tam w pełnym toku.

Północno-amerykańskie samoloty bojowe, które w dniu wczorajszym kontynuowały swe ataki terorystyczne na Niemcy zachodnie i rejon nadreńsko-meński, zrzuciły bomby szczególnie w obrębie miast Mannheim i Worms. W godzinach wieczornych Anglicy zaatakowali głównie dzielnice mieszkaniowe Henau i Neuss. Siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 25 anglo-amerykańskich samolotów, głównie czterosilnikowych bombowców.

Obszar Wielkiego Londynu znajduje się pod ogniem naszych broni odwetowych.

W walce z nieprzyjacielską żeglugą dowozową nasze łodzie podwodne zatopiły w pierwszych dniach stycznia 5 statków o łącznej pojemności 36.400 brt oraz 5 kontrtorpedowców i jednostek konwojowych. Jeden dalszy parowiec storpedowano. Wśród zatopionych statków znajduje się transportowiec wojskowy o pojemności 11.000 brt. Zatonął on koło Cherbourga.

Bitwa wyniszczająca w Ardenach.

Berlin, 8 stycznia. Berliński rzecznik wojskowy określił akcje bojowe, jakie rozgrywają się w chwili obecnej na skrzydle północnym i południowym niemieckiego rejonu włamania w Ardenach, jako bitwę absolutnie wyniszczającą w odniesieniu do anglo-amerykańskich dywizyj atakujących.

Dowodem tego, jak oświadczył wspomniany rzecznik, są już wysokie i krwawe straty materjalne Brytyjczyków i Amerykanów, szczególnie zaś wysokie cyfry odstrzału czołgów. Dwództwo niemieckie zainteresowane jednak jest przedewszystkiem faktem, **że rzucenie silnych formacyj nieprzyjacielskich do bitwy zimowej w Ardenach poważnie osłabiło anglo-amerykański potencjał atakujący na reszcie frontu zachodniego.** Ze strony niemieckiej wyciągnięto z faktu tego należyte konsekwencje. Nie posiadają już obecnie charakteru lokalnego walki w Lotaryngji i w górnej alzacji. **Znamienną cechą sytuacji obecnej na froncie zachodnim jest fakt, że niemieckie dowództwo dzierży obecnie zupełnie inicjatywę w swem ręku.** Wynika stąd, że prawo akcji przeszło na całym froncie obecnie w ręce niemieckie.

Rosną w sposób zastraszający na wszystkich frontach straty, jakie Stany Zjednoczone ponoszą w ludziach. W grudniu 1944 roku, wykazując cyfrę 142.000 osób, były te straty kilkakrotnie najwyższe, jakie zanotowano w ciągu całej tej wojny. Pod Aachen, nad Saarą, w Alzacji, na wyspie Leyte, a przedewszystkiem w wielkim i krwawym kotle Ardenów **rozbito aż do nieporznania w grudniu 12 dywizyj Stanów Zjednoczonych.** Większość z nich, między nimi 3-cia, 7, 9 i 28 dywizja piechoty liczą obecnie tylko jeszcze 2 do 3.000 ludzi. Najgorszy los spotkał jednak 106 dywizję piechoty Stanów Zjednoczonych, która wieczorem dnia 30 grudnia składała się tylko jeszcze z 13 oficerów i 116 żołnierzy.

Zasadnicze zmiany w aljanckim dowództwie na froncie zachodnim.

Znacznie rozszerzono zakres rozkazodawstwa Montgomery'ego.

Sztokholm, 8 stycznia. Powołując się na zmianę w kompetencji rozkazodawczej w obozie aljantów na froncie zachodnim, agencja Reutera podaje komunikat naczelnej głównej kwatery aljanów. Brzmi on następująco:

Na skutek przełamania niemieckiego poprzez Ardeny powstały dwa fronty, z których jeden skierowany jest ku południowi, a drugi ku północy. W porozumieniu ze wszystkimi zainteresowanymi oddano odcinek frontu, skierowany ku południowi, pod komendę marszałka polnego Montgomery'ego, a frontu, skierowanego ku północy pod rozkazy generała Bradleya.

Ten nowy podział stref, podlegających rozkazom wspomnianych dowódców ma ważność już od daty 17 grudnia.

Szef sztabu generalnego USA, generał Marschal, potwierdził w Waszyngtonie, że zmiana w dowództwie aljanckiem nastąpiła już 17 grudnia, przyczem **zwiększono zakres rozkazodawstwa marszałka polnego Montgomery'ega.**

Londyn pod znakiem ostrzeliwania przez „V 2".

Genewa, 8 stycznia. Zniszczenia w Londynie na skutek niemieckich broni dalekonośnych są tak wielkie, że musiano powołać z poza miasta 130.000 robotników, aby dokonać przynajmniej najniezbędniejszych naprawek w domach, zdatnych choćby w pewnej mierze do zamieszkania.

Na Boże Narodzenie robotnicy otrzymali kilka dni urlopu. Aż do 30 grudnia powróciło ich tylko 110.000 — co oznajmia „Daily Express".

Aljanci stracili w ciągu 100 dni 4000 samolotów.

Berlin, 8 stycznia. Niemiecka obrona przeciwlotnicza strąciła w ciągu ostatnich 100 dni okrągło 4000 samolatów anglo-amerykańskich, jak wynika z zestawienia zestrzałów od października 1944 roku.

Gorączkowe tempo rekrutacji w U. S. A.

Genewa, 8 stycznia. Według doniesień z Waszyngtonu, rząd amerykański zarządził natychmiaste powołanie do wojska wszystkich mężczyzn pozostawionych w stanie cywilnym ze względów zawodowych którzy bez zezwolenia odnośnych władz porzucili swe miejsce pracy

To nowe zarządzenie obejmuje około 5 miljonów mężczyzn w wieku od 18—37 lat.

Rosyjskie łodzie podwodne na szwedzkich wodach.

Sztokholm, 8 stycznia. „Aftenbladet" podaje na pierwszej stronie wiadomość, otrzymaną z szwedzkiego portu wojennego, Karlskrona.

Wiadomość ta cytuje sprawozdanie pewnego rybaka szwedzkiego, przyczem obok jego łodzi rybackiej, która niedawno znajdowała się na połowie łososi w odległości 10 od 20 minut drogi na południe od Hanö, **pojawiła się niespodziewanie łódź podwodna, oznaczona sierpem i młotem** na wieży, tj. symbolami sowieckiej marynarki wojennej.

Pierlot w Londynie.

Sztokholm, 8 stycznia. Premjer belgijski Pierlot przybył z krótką wizytą do Londynu. Jego podróż pozostaje w związku z sytuacją w Belgji.

Rywalizacja wśród aljantów.

Cicha, lecz zacięta walka pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi o ważne pod względem strategicznym tereny rozpoczęta jest w dalszym ciągu kontynuowana. Anglja jednak pod wpływem coraz bardziej zwiększającego się gospodarczego i politycznego nacisku St. Zjednoczonych musi im raz poraz odstępować coraz to nowe pozycje względnie punkty oparcia. Jest rzeczą oczywistą, że w związku z powyższem Imperjum Brytyjskie traci nietylko ważne pod względem gospodarczym tereny, ale jest stale osłabiane i pod względem strategicznym.

Militarne obsadzenie Trynidatu przez St. Zjednoczone, które miało miejsce na początku obecnej wojny, stało się zarazem początkiem brytyjskiej tragedji naftowej, a dalszym ciągiem tej historji jest obsadzenie przez Stany Zjednoczone wysp Bahrein. Patrząc z punktu widzenia strategicznego strata wysp Bahrein posiada dla Anglji o wiele większe następstwa, aniżeli odstąpienie wyspy Trynidat. Albowiem to samo znaczenie, jakie dla brytyjskiej potęgi morskiej oznacza Kanał Suezki, — najkrótsze połączenie Morza Śródziemnego z Indyjskim Oceanem, takie samo znaczenie dla brytyjskiego lotnictwa posiadała Zatoka Perska. Dlatego też Anglicy nazywali ją „Kanałem Suezkim" powietrza.

Wyspy Bahrein składają się z jednej większej wyspy, a mianowicie Manama ze stolicą o tej samej nazwie, oraz siedmiu mniejszych wysp. Łącznie zajmują one powierzchnię 650 km. kw., przyczem mieszka na nich 1,200.000 mieszkańców. W dawniejszych czasach 20.000 ludzi zajmowało się tu połowem pereł. Później jednak, kiedy wyspy te okazały się bogatemi w ropę naftową, a w 1932 r. na wyspie Manama dokonano pierwszego wiercenia, Anglicy zabronili połowu pereł.

Anglja już w XVIII wieku uzyskała protektorat nad wyspami, ale dopiero w 1861 r., kiedy to budowa Kanału Suezkiego miała wpłynąć na zmianę stosunków na Bliskim Wschodzie — zawarła dopiero z Szeikiem wysp Bahrein odpowiedni układ. Po wojnie światowej sytuacja Anglji na Bliskim Wschodzie była ciężka i trudna, albowiem tak Saudzka Arabja jak i Iran podnieśli swe pretensje do wyspy Bahrein. Aby nie zaostrzać dalej i tak już naprężonej sytuacji, Anglja odstąpiła prawo eksploatacji ropy jednemu z towarzystw amerykańskich (Standard Oil Company of California). W założonym jednak bliźniaczym towarzystwie dla eksploatacji ropy naftowej kapitał angielski miał udział w 50%.

Gospodarczy wpływ Anglji na produkcję ropy na wyspach Bahrein przejęły St. Zjednoczone na przełomie 1940/1941 r., kiedy to Anglja za amerykańskie dostawy wojenne musiała zapłacić akcjami towarzystwa naftowego. Kiedy Anglja oddała do dyspozycji St. Zjednoczonych także punkty na wyspach Bahrein ważne pod względem militarnym, pozycja jej na Bliskim Wschodzie została osłabiona, gdy tymczasem wzmogły się wpływy St. Zjednoczonych. Skutki odstąpienia tych punktów oparcia Anglja odczuje dotkliwie dopiero w przyszłości.

Ostatnio radio Cincinnati doniosło, że prezydent amerykańskiego Komitetu Morskiego oraz prezydent senatu wyrazili się przychylnie co do faktu, iż Stany Zjednoczone przywłaszczyć sobie powinny koniecznie wszelkie punkty oparcia, położone poza granicami własnemi, jakichby potrzebowały. Prezydent komitetu senatorów dorzucił jeszcze, że oddanie punktów oparcia stanowić powinna część integralną warunków pokojowych.

Z tego krótkiego doniesienia wynika, że Stany Zjednoczone mają na względzie jedynie własne interesa i wcale nie krępują się Anglją, która chwilowo jest ich sojuszniczką. W niedalekiej przyszłości, ta cicha walka może przerodzić się w walkę otwartą. Tego rodzaju przypuszczenia potwierdza agencja „Associated Press" oznajmiając z Waszyngtonu: Dobrze poinformowane amerykańskie koła polityczne i gospodarcze obawiają się, że w ciągu krótkiego okresu czasu powstanie zaostrzona rywalizacja pomiędzy aljantami. W związku z tem wymienia się kilka symptomów, a m. in. z jednej strony konflikt angielsko- amerykańsko- sowiecko- rosyjski w sprawie ropy irańskiej, a z drugiej strony różnorodność poglądów anglo-amerykańskich co do dostaw amerykańskich na podstawie układu dzierżawno-pożyczkowego.

W amerykańskich kołach gospodarczych obawiają się szczególnie, że nacjonalizm w szeregu krajów wywrze wpływ na życie gospodarcze w formie podwyższonych granic celnych, a w najgorszym wypadku nawet w formie pełnej wojny handlowej.

Ponadto, jak już donosiliśmy pokrótce, dwaj senatorowie Stanów Zjednoczonych już w najbliższej przyszłości odbędą „podróż inspekcyjną" do Europy, Północnej Afryki i do Iranu. Program podróży przewiduje zwiedzenie rafineryj ropy naftowej na Bliskim Wschodzie. Jest więc rzeczą jasną, że Stany Zjednoczone nie zasypiają gruszek w popiele i wykazują żywą ruchliwość, śledząc bacznie irańsko-sowiecki konflikt naftowy. Nie trzeba dodawać, że w odpowiednim momencie postarają się też — oczywiście kosztem Anglji — wzmocnić swą i tak już silną pozycję na Bliskim Wschodzie.

Podwójna gra Tita.

Zagrzeb, 8 stycznia. Podwójna gra bolszewickiego przywódcy band Tita staje się coraz to wyraźniejszą.

Prowadzona przez niego polemika z Londynem zaostrzyła się w ostatnim czasie. Radiostacja „Wolna Jugosławia" oświadcza np., że radjo londyńskie rozpowszechnia od czasu do czasu fałszywe wiadomości, których nie można więcej tłumaczyć nieporozumieniem. Nastrój wrogi wobec Anglji wśród partyzantów Tita wzrasta. Oficerów angielskich, pozostałych wśród partyzantów, wymordowano.

KRONIKA

STYCZEŃ 8 Poniedziałek

Dziś: Seweryna op.
Jutro: Juljana m.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.05 do 7.20

Zatrudnienie przy okopach nie rozwiązuje stosunku pracy.

Nieniemieccy pracownicy publicznej służby GG. zatrudnieni przy pracach okopowych dla obrony Rzeszy, nie rozwiązują przez to swego dotychczasowego stosunku służbowego. Z racji zatrudnienia przy szancach, pracownicy otrzymują płacę; dotychczasowe jednak placówki służbowe albo zakłady mają nadal wypłacać tę część prawnych poborów za pracę, które przekraczają płacę otrzymywaną lub należną z racji prac przy okopach.

Przyznane dodatki, jak np. wynagrodzenie za roziąkę, premię, wyżywienie — przy obliczeniach płacy nie wchodzą w rachubę. W przypadku zmieniających się poborów w odnośnej placówce służbowej wzgl. w zakładzie, należy brać pod uwagę przeciętną kwotę poborów z ostatnich trzech miesięcy.

Posypywać piaskiem również jezdnię.

Starosta Miejski m. Krakowa opublikował ostatnio nowe zarządzenie, stanowiące uzupełnienie do swego pierwszego zarządzenia z 13 grudnia 1944 w sprawie usuwania śniegu i lodu oraz obowiązku posypywania chodników w Krakowie.

W myśl wspomnianego uzupełnienia, właściciele domów i parcel, lub administratorzy wzgl. dozorcy domów, które są położone przy ulicach, mają obowiązek w czasie gołoledzi posypywać piaskiem, popiołem lub innym materjałem nie tylko chodniki, lecz także połowę jezdni przyległej do danej nieruchomości.

Zaginęła.

Dnia 26 lipca ub. r. wyjechała z Bochni pociągiem posp., odbijając się do rodziny w Jedliczu, 14-letnia Irena Liplarz, w towarzystwie panny jadącej do Jasła i zaginęła.

Rysopis: wzrost średni, szatynka, oczy czarne, ubrana w granatowy płaszcz, granatową spódniczkę, biały swetr, obuwie letnie, białe, bez okrycia głowy.

Za konkretne wiadomości kierowane na adres: Julja Gałązka, Bochnia, ul. Karosek, przeznaczono nagrodę.

Kronika żałobna.

W ostatnich dniach zmarli w Krakowie:

Andrzej Korczyk, emeryt, lat 77; Stanisława Piątek pielęgniarka, lat 52; Franciszek Piekarz, lat 55; Aniela Stasiakowska, lat 72; Jan Biegun, lat 24; Apolonja Biegun, lat 65; Tadeusz Jan Podgórski, lat 50; Dr Stanisław Zamorski, lekarz; Prof. Emilja Dziedzicka, lat 76.

W sprawie Warszawian.

(tp) **Kraków.** 8 stycznia. Urzędowo komunikują nam:

Wydarzenia warszawskie przysporzyły ludności Warszawy niezwykle licznych trosk i kłopotów, których ulżeniem zajmowały się od czasu powstania władze niemieckie w jak najwyższym stopniu. Obok obszernych zarządzeń natychmiastowych wydano od tego czasu liczne planowe zarządzenia, mające na celu rozsądne i odpowiednie rozmieszczenie oraz rozdzielenie uchodźców warszawskich na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa. Ze strony ludności polskiej intencje władz niemieckich spotkały się z daleko idącem zrozumieniem, przyczyniając się do tego, że los ludności Warszawy uległ poprawie wszędzie tam, gdzie uwzględniono wszelkie czynniki sprawiedliwego rozdziału ciężarów, któremi uchodźcy obarczyli zarówno władze, jak i całe społeczeństwo polskie.

W przeciwieństwie do warunków, panujących na wsi i w małych miasteczkach Gen. Gub. nie można było osiągnąć zadowalającego rozwiązania problemu uchodźców w największem obecnie mieście Generalnego Gubernatorstwa w Krakowie. Sprowadza się to do tego faktu, że mimo wielokrotnych ostrzeżeń władz niemieckich i mimo wydanego w roku 1941 zakazu stałego pobytu w mieście Krakowie, liczni b. mieszkańcy Warszawy usiłowali za wszelką cenę i wbrew rozsądkowi osiedlić się w Krakowie. Zarządzeń władz, wydawanych w interesie ochrony stałej ludności Krakowa przestrzegał, jak tego dowiodły liczne kontrole, jedynie ułamek przybyszów z Warszawy. Tak więc przebywa w obrębie miasta Krakowa sporo Warszawian, którzy nie mają ani przekonywujących po temu dowodów, ani ważnego zezwolenia na pobyt w Krakowie.

Problem mieszkaniowy w Krakowie, napięty na skutek ogólnej sytuacji wojennej, już przed wydarzeniami warszawskiemi do granic możliwości, stał się dziś problemem nie do rozwiązania. Sprawa aprowizacji tak dużego miasta napotyka na stale wzrastające trudności, to samo dotyczy dziedziny ochrony ludności przed chorobami zakaźnemi (jak np. tyfus plamisty), dostatecznego zaopatrzenia w prąd, gaz i materjały palne, w której to dziedzinie pojawiają się z dnia na dzień coraz to większe trudności, na które narażona jest cała ludność miasta Krakowa.

Nadto zwiększyła się w ciągu ostatnich tygodni liczba przestępstw kryminalnych. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że chodzi tu wyłącznie o żywioły Warszawy, które stosując teror, nie wzbraniały się przed plądrowaniem mienia swoich współobywateli. Dalsze tolerowanie tego stanu rzeczy stworzyłoby atmosferę nie do zniesienia. Władze niemieckie zdecydowały się rozwiązać definitywnie sprawę pobytu w Krakowie uchodźców warszawskich i to w formie odpowiadającej postulatom zabezpieczenia wyżywienia, pomieszczenia oraz postulatowi powszechnego bezpieczeństwa.

Oczekuje się, że stała ludność miasta Krakowa, której życzenia i interes ostatnie zarządzenia uwzględniają przedewszystkiem, odniesie się ze zrozumieniem do wszystkich zarządzeń, wydanych w związku z tem przez odnośne władze i ułatwi ich przeprowadzenie.

Władze wykonawcze otrzymały polecenie przeprowadzenia koniecznych zarządzeń z punktu widzenia sprawiedliwości i rzeczowej konieczności. Zarządzono, że uchodźcy warszawscy mają bez wyjątku opuścić Kraków. Władze niemieckie dokładają starań w kierunku wyznaczenia uchodźcom i ich rodzinom, zmuszonym obecnie do opuszczenia Krakowa, takiego miejsca pracy, któreby im i członkom ich rodzin gwarantowało wystarczające warunki egzystencji.

Ujednostajnienie i uporządkowanie szkolenia zawodowego na terenie Gen. Gubernatorstwa.

(tp Od dłuższego już czasu jednym z głównych problemów gospodarki przemysłowej GG. jest wyszkolenie fachowo przygotowanego narybku. Wzrost zapotrzebowania na młodych fachowców spowodany został, w pierwszym rzędzie, całkowitą aryzacją, tak przemysłu jak rzemiosła, z drugiej zaś strony także zatrudnieniem całego szeregu naszych fachowców na terenie Rzeszy.

W związku z przeludnieniem przedwojennej gospodarki przemysłowej, mało które przedsiębiorstwo okazywało zainteresowanie w szkoleniu narybku. Co gorsze młodzież pogardzała praktycznem wyszkoleniem zawodowem.

Z tego względu nie łatwą było rzeczą, w ostatnich latach, rozwiązanie problemu narybku dla licznych zawodów gospodarki przemysłowej. Gdyby nawet chciano zadowolić się pewnem prowizorjum w postaci krótkoterminowego przyuczenia, lub w postaci zawodowych przedszkoli (szkoły rzemieślnicze i handlowe), na jakie przekształcono gimnazja zawodowe, to praktycznie zaspokojonoby potrzeby nielicznych tylko zawodów, a nie rozwiązanoby całokształtu problemu aż do szczegółowej specjalizacji zawodowej. Wymagało to raczej planowego zorganizowania systematycznie ujętego szkolenia zawodowego na jaknajszerszej postawie, dostosowanej do potrzeb przedsiębiorstw.

W pierwszym rzędzie podjęło rzemiosło bardzo chętnie rzucone mu hasło „podniesienia liczby terminatorów“. Niemniej jednak trzeba jeszcze dużo wysiłku, by stworzyć rzeczowe i osobiste podstawy do systematycznego szkolenia terminatorów. Wreszcie ostatni warunek, który praktycznie uzależniony jest od dwu pierwszych, również już został spełniony w odniesieniu do pewnych działów, a w innych zawodach zbliża się stopniowo do pomyślnego rozwiązania.

Czas terminowania trwa zasadniczo trzy lata i kończy się egzaminem czeladniczym lub egzaminem na pomocnika. Cel i treść szkolenia dla poszczególnych gałęzi zawodowych została już ustalona jednolicie, przyczem z uwagi na ujęcie rzeczowe i celowość w wielu wypadkach, trzeba było się uciec do pomocy wytycznych szkolenia, stosowanych w Rzeszy.

Zaopatrzenia grupowe przedsiębiostw chronionych

(tp) **Powiatowa Grupa w Krakowie przejęła** ostatnio zaopatrywanie grupowe przedsiębiorstw chronionych w punkty na materjały włókiennicze. Zaopatrywanie obejmuje przydział ubrań roboczych, jak i przydzielanie materjałów włókienniczych dla prywatnego użytku poszczególnych pracowników i robotników w przedsiębiorstwach rzemieślniczych.

Ilość punktów przydzielonych Powiatowej Grupie przez Urząd Gospodarczy zostanie rozdzielona na podstawie podań poszczególnych członków załogi przedsiębiorstw z uwzględnieniem ich wydajności i potrzeb. Kolejność firm objętych przydziałami wyznaczą poszczególni starsi cechu. Przedsiębiorstwa chronione ze 100 i więcej pracownikami i robotnikami dopuszczone do zaopatrywania grupowego otrzymują drogą urzędową i bez specjalnych podań ogólną ilość punktów dla swej załogi i ich rodzin.

Przejęcie zaopatrywania grupowego i pojedyńczego warsztatów rzemieślniczych w materjały włókiennicze przez Powiatowe Grupy było też powodem do przejęcia zaopatrywania grupowego w dodatkowe karty żywnościowe i wódkę tychże przedsiębiorstw. Na podstawie wniesionych przez poszczególne przedsiębiorstwa list pracowników, które urząd pracy zbiorowo zatwierdził, wnosi Powiatowa Grupa o przydział dodatkowych kart żywnościowych i na wódkę. Podania te będą wnoszone według grup.

Powiatowa Grupa otrzyma na tej podstawie orzeczenie zbiorowe o ważności wojennej dla wszystkich przedsiębiorstw chronionych. — W sprawie wydawania kart dodatkowych dla ciężko i bardzo ciężko pracujących nie zapadła decyzja — do tego czasu był dla tej sprawy miarodajny urząd pracy.

Z notatnika recenzenta

Rewja „W Imieniu brawa“ w K.P.T.K.

(ifa) Czy można trzon jakiejkolwiek rewji opierać na konferansjerce? Raczej nie... A jednak takie wrażenie czyniła onegdajsza rewja w Krakowskim Polskim Teatrze Kukiełek.

Bo tak szczerze mówiąc, gdyby nie to, że Kazimierz Pawłowski, jako konferansjer i humorysta potrafił „rozgrzać“ widownię i nawiązać jaki taki jej kontakt ze sceną — nie wiadomo jaki byłby los tej rewjetki.

Ciekawe, że o ile każdy z artystów w swoim numerze dał ze siebię maksimum dobrej woli i numery ich były naprawdę na poziomie — to reżyser nie zadał sobie wiele trudu i dlatego całość wypadła tak blado. Dekoracje, o ile tak można nazwać kilkumetrową kokardę, zawieszoną na tylnym planie estrady — przyczyniły się raczej do zatarcia sylwetek niż do podkreślenia ich walorów.

Tyle o całości, a jeśli chodzi o poszczególnych wykonawców, to, jak już zauważyliśmy dali oni ze siebie „wszystko co najlepsze“ — i nie ich winą są niedociągnięcia techniczne. I tak Stefcia Górska, niezawodna w swym repertuarze piosenkarka, humorem ich rozbawiła szczerze widzów. Janina Jabłonowska, ceniona atrystka dramatyczna wykonała kilka melorecytacyj, które w jej wykonaniu mają już ustaloną markę, szkoda tylko, że nie wszystkie miały oprawę muzyczną. Jadwiga Lachetówna reprezentowała „poważniejszą muzę“ śpiewu: podobały się zwłaszcza dwie arje z op. „Madame Buterfly“. Zamiast Zofji Więcławównej, jak zapowiadał program — wystąpiła w dwuch obrazkach tanecznych Krystyna Marynowska, zyskując sobie żywy poklask. „Krakowski Fogg“ — dawno już nie słyszany piosenkarz Tadeusz Kalinowski udowodnił jeszcze raz słuszność nadanego mu określenia — piosenki jego melodyjne i dobrze oddane podobały się bardzo, a prośby o „bis“ były tego dowodem. Z niewiadomych powodów nie wystąpił Pilarski, który również miał wziąć udział w rewji.

Artystom akompanjował Zbigniew Drenka, utalentowany pianista i kompozytor.

Ze scen i estrad Krakowa.

„Kopciuszek“ Ortyma w Starym Teatrze.

Najpiękniejsza bajka „Kopciuszek“ — ukaże się we wtorek i środę o godz. 16-tej w starym Teatrze, w inscenizacji T. Ortyma z udziałem wielkiego zespołu 82 osób.

*

Krakowski Polski Teatr Kukiełek, Stradom 15 (dawne kino „Atlantic“):

Poniedziałek, 8 stycznia, godz. 17: „Jaś i Małgosia“. Bajka w pracowaniu kukiełkowem, z muzyką W. Geigera.

Skrypty nadesłane do Redakcji winny być pisane jednostronnie, czysto i czytelnie.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE w sprawie rozdziału artykułów żywności dla nieniemieckich spożywców miasta Krakau w czasie od dnia 1 do 15 stycznia 1945. — Z dnia 3 stycznia 1945.

Właściwe śniepy rejonowe będą sprzedawać w wymienionym czasie:

Chleb: a) na odcinki B 1, 2, 3 i 4 kart żywnościowych dla dorosłych po 1000 gr,
b) na odcinki B/M 1, 2, 3 i 4 kart żywnościowych dla dzieci po 500 gr chleba lub po 375 gr mąki.

Mąkę: a) na odcinek B/M kart żywnościowych dla dorosłych 750 gr mąki lub 1000 gr chleba,
b) na odcinek B/M kart żywnościowych dla dzieci 375 gr mąki lub 500 gr chleba.

Mięso na odcinki F 1 i 2 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci po 100 100 gr mięsa wołowego lub 200 gr mięsa końskiego. Mięso wydaje się w połowie jako świeże mięso i w połowie w wyrobach mięsnych.

Zwraca się uwagę, że niewykorzystane odcinki tracą bezwzględnie ważność po upływie terminu.

Starosta Miejski miasta Krakau Dr. Krämer p. o Starosty miejskiego.

Obwieszczenie

Urzędu Gospodarowania Wytworami Chemicznymi w Generalnym Gubernatorstwie o wywołaniu i ważności odcinków kart na mydło i kart gospodarstwa domowego. Z dnia 24 grudnia 1944 r.

Na podstawie rozporządzenia w sprawie gospodarowania towarami w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 r. (Dz. Rozp. GG. str. 103) w połączeniu z rozporządzeniem o założeniu Urzędu Gospodarowania Wytworami Chemicznymi w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 9 kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG. str. 198) obwieszcza się co następuje:

a) Zestawienie dotychczas wywołanych odcinków kart na mydło i kart gospodarstwa domowego dla Niemców (od września do grudnia 1944 d.) i dla osób nie będących Niemcami (od września 1944 r. do lutego 1945 r.).

	Niemcy mężczyźni DM	Niemcy kobiety DF	Niemcy dzieci DK	Osoby nie będące Niemcami DN
1 pudełko pasty do butów *)	19	18	19	19
1 pudełko pasty do butów *)	23	23	23	23
1 tubka pasty do zębów Chlorodont lub Mirandol) **)	21	21	21	—
10 gr przędzy do cerowania i 200 m sztucznego jedwabiu do szycia	24	24	24	—
100 m sztucznego jedwabiu do szycia	—	—	—	24
4 pudełka zapałek	33	33	28	—
1 mydło do golenia ***)	—	—	—	30
5 nożyków do golenia jednorazowo za ostemplowaniem karty na mydło ****)	tak	—	—	tak
10 nożyków do golenia ****)	20	—	—	20
1 para pantofli domowych	26	26	—	—
2 świece użytkowe (dla celów obrony przeciwlotniczej)	27	27	27	—
1 świeca użytkowa (dla celów obrony przeciwlotniczej)	—	—	—	27

Do tego dochodzą odcinki na mydło do mycia (piankowe), proszek do prania i mydło do golenia odpowiednio do nadruku

Grzebienie, smoczki dla dzieci, poduszki gumowe, podkładki igelitowe, spodenki pieluszkowe dla dzieci, wodę kolońską (jak dalece zapas starczy) wolno wydawać placówkom sprzedaży również tylko za oddaniem wywołanych odcinków; odnośnie wywołane punkty zostały podane do wiadomości placówkom sprzedaży.

b) Czas ważności i realizacja wywołanych odcinków.

Realizacja wywołanych odcinków dozwolona jest tylko dopuszczonym kupcom zaufania. Placówki sprzedaży winny niniejsze obwieszczenie umieścić na widocznym miejscu w miejscu sprzedaży.

Odcinki na mydło do mycia (piankowe) i proszek do prania ważne są również w miesiącu następującym po miesiącu wydrukowanym na karcie.

Pozostałe wywołane odcinki realizowane będą najdłużej do dnia 31 stycznia 1945 r. (przy kartach na mydło dla osób nie będących Niemcami do dnia 31 marca 1945 r. włącznie). Placówki sprzedaży winny po upływie terminu ważności odcinka, przy wywołanych odcinkach najpóźniej do dnia 3 lutego 1945 r. (przy karcie na mydło dla osób nie będących Niemcami do dnia 3 marca 1945 r.) — miarodajną jest data stempla pocztowego — rozliczyć z właściwym starostą powiatowym lub miejskim (urząd gospodarki) przyjęte wywołane punkty i mogą według obowiązujących postanowień nać sobie ewentualnie wystawić karty ponownego nabycia na zakup u hurtownika lub wytwórcy.

c) oddawanie przez wytwórców i hurtowników wyrobów wywołanych na odcinki karty na mydło i karty gospodarstwa domowego.

Oddawanie wymienionych wyrobów winno nastąpić jedynie za ważne karty ponownego nabycia (instrukcja Rządu Generalnego Gubernatorstwa, Główny Wydział Gospodarki, o wprowadzeniu karty ponownego nabycia z dnia 6 czerwca 1944 r., Dz. Urz. str. 889) lub na specjalne zlecenie właściwego urzędu gospodarowania do kupców zaufania (placówki sprzedaży).

Odnośnie do materiałów włókienniczych i obuwia obowiązują postanowienia specjalne właściwego urzędu gospodarowania. Karty ponownego nabycia na świece należy dodatkowo obliczyć za pośrednictwem właściwego urzędu gospodarki z gubernatorem okręgu (wydział gospodarki). To samo odnosi się odpowiednio do rozliczenia 26 wywołanego odcinka. Odnośnie do 32 wywłanego odcinka (węgiel) obowiązują instrukcje Urzędu Gospodarowania Węglem.

d) Różne.

Dostawa do placówek sprzedaży zależna jest od warunków transportowych. Konsumenci proszeni są o uwzględnienie tego przy przejściowym braku towarów. Placówki sprzedaży winny w takim wypadku (przy tworzeniu się ogonków przed placówkami sprzedaży) za pomocą wywieszki na widocznym miejscu w oknie wystawowym podać dalsze placówki sprzedaży lub terminy sprzedaży.

Należy przestrzegać przepisów władz kształtowania cen. Dozorowanie i karanie uchybień dokonanych przez placówki sprzedaży należy do starosty powiatowego lub miejskiego (urząd gospodarki) według wskazówek gubernatora okręgu (wydział gospodarki). Obowiązują przepisy karne rozporządzenia w sprawie gospodarowania towarami w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 (Dz. Rozp. GG. str. 103).

Krakau, dnia 24 grudnia 1944 r.

Kierownik Urzędu Gospodarowania Wytworami Chemicznymi w Generalnym Gubernatorstwie Fried a.

*) W miarę możności za oddaniem pustych pudełek.
**) Inne kosmetyki i środki do czyszczenia zębów są do nabycia w wolnym handlu.
***) Tylko łącznie z ważną kartą na węgiel.
****) Tylko dla mężczyzn, przy osobach nie będących Niemcami jedynie przy równoczesnym przedłożeniu dowodu osobistego.

ZARZĄDZENIE w sprawie usuwania śniegu i lodu oraz obowiązku posypywania chodników w mieście Krakau. — Z dnia 13 grudnia 1944 r.

Na podstawie art. 2a rozporządzenia z dnia 16 marca 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych w brzmieniu ustawy z dnia 31 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 210) w związku z rozporządzeniem o postępowaniu przymusowym w administracji z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 342) i rozporządzeniem o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. I str. 300) celem zapewnienia prawidłowego używania ulic na obszarze miasta Krakau, zarządza się co następuje:

1. Posiadacze nieruchomości położonych przy ulicach (właściciele domów i parcel, administratorzy oraz dozorcy domów) są obowiązani usuwać śnieg z chodników, ścieków i połowy jezdni położonej przed realnością. Kierownicy placówek służbowych i właściciele firm mają wyznaczyć jedną lub więcej osób odpowiedzialnych, które będzie można w razie potrzeby pociągnąć do odpowiedzialności karnej za wykroczenia przeciwko temu obowiązkowi.
2. Usuwanie śniegu należy rozpoczynać tak wcześnie, a podczas dnia powtarzać tak często, aby śniegu nie udeptano lub aby go nie ubito pojazdy. Śnieg, który spadł w nocy, musi być usunięty o godzinie 8 rano. W razie tworzenia się lodu należy go również w miarę możności usuwać z chodników i z nawierzchni ulicznej. Przy usuwaniu śniegu lub lodu nie wolno uszkadzać chodników i nawierzchni ulicznej.
3. Jeżeli chodnik jest szerszy niż 1.50 m, należy usunięty śnieg składać na jego zewnętrznej krawędzi, w przeciwnym wypadku wzdłuż ścieku. Należy przy tym zapewnić swobodny odpływ wody powstałej ze śniegu do kanałów. Śnieg, leżący w podwórcach zabudowań, muszą wywieźć sami właściciele domów.
4. W razie gołoledzi należy natychmiast posypać chodniki dostatecznie piaskiem, popiołem lub innym materiałem, nadającym się do tego celu.
5. Jeżeli osuwanie się śniegu lub lodu z dachów zagrażałoby bezpieczeństwu ruchu pieszego, należy aż do czasu usunięcia śniegu lub lodu zamknąć przejście przez zagrożony chodnik.
6. Posiadacze nieruchomości położonych przy ulicach obowiązani do usuwania śniegu (właściciele domów i parcel, administratorzy oraz dozorcy domów) mogą mieszkańców swego domu, nie będących Niemcami, użyć do czynności pomocniczych, o ile sami nie mogą usunąć na czas śniegu z chodników, ścieków i z połowy jezdni położonej przed ich nieruchomością.
7. Wykonania niniejszego zarządzenia dopilnują organa policyjne z całą surowością. Uchybienia podlegają karze według rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 (Dz. Rozp. GG. I str. 300). Ponadto wykonanie wydanych zarządzeń będzie policyjnie wymuszone.
8. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Krakau, dnia 13 grudnia 1944 r.

Starosta Miejski miasta Krakau Dr. Krämer p. o Starosty miejskiego.

Drugie zarządzenie

w sprawie usuwania śniegu i lodu oraz obowiązku posypywania chodników w mieście Krakau. — Z dnia 5 stycznia 1945 r.

W uzupełnieniu mojego zarządzenia w sprawie usuwania śniegu i lodu oraz obowiązku posypywania chodników w mieście Krakau z dnia 13 grudnia 1944 r. zarządzam co następuje:

Posiadacze nieruchomości położonych przy ulicach (właściciele domów i parcel, administratorzy oraz dozorcy domów) są obowiązani w razie gołoledzi lub ślizgawicy natychmiast, a w razie potrzeby powtórnie, posypywać dostatecznie piaskiem, popiołem lub innym materiałem nadającym się do tego celu, nie tylko chodniki, lecz także połowę jezdni położonej przed nieruchomością.

Krakau, dnia 5 stycznia 1945 r.

Starosta Miejski miasta Krakau Dr. Krämer p. o Starosty miejskiego.

Obwieszczenia różne

OGŁOSZENIE.

Banki warszawskie niniejszym podają do wiadomości swej klienteli, że w celu ujęcia uratowanych z Warszawy zapisków oraz wartości, utworzyły biura zbiorcze w następujących miastach::

Bank Gospodarstwa Krajowego w Krakowie, Adolf-Hitler-Platz 47,
Państwowy Bank Rolny w Krakowie, Plac Szczepański 8,
Bank Handlowy w Warszawie w Krakowie Adolf-Hitler-Platz 19,
Bank Dyskontowy Warszawski w Krakowie, Adolf-Hitler-Platz 21,
Bank Związku Spółek Zarobkowych w Krakowie, Adolf-Hitler-Platz 8,
Powszechny Bank Kredytowy w Krakowie, Adolf-Hitler-Platz 17,
Powszechny Bank Związkowy w Polsce w Krakowie, Adolf-Hitler-Platz 44, p. adr. Kommerzialbanku,
Bank Zachodni w Krakowie, Adolf-Hitler-Platz 33,
Bank Cukrownictwa w Krakowie, ul. Szpitalna 34,
Polski Bank Komunalny w Krakowie, ul. Pijarska 1, p. adr. KKO. powiatu krakowskiego.

W celu ułatwienia oraz przyspieszenia prac buchalteryjnych zwracamy się, zarówno do wierzycieli, jak i do dłużników, by zechcieli we własnym interesie, a także ze względu na kwestję odszkodowań za straty wojenne — celem uzgodnienia salda — nadesłać możliwie jak najszybciej swoim bankom odnośne dowody, wystawione przez banki jako to: ostatni wyciąg z konta łącznie z wszelkimi dodatkowymi pokwitowaniami i notatkami kredytowymi, wzgl. debetowymi, narazie w formie zwykłych zapisków.

Prosimy klientów o zaopatrywanie przesyłek pocztowych, kierowanych do banków, w naddruk „durch Deutsche Dienstpost-Osten“ oraz o przekreślanie adresu za pomocą niebieskiego ołówka.

Związek Instytucji Kredytowych w Dystrykcie Warszawskim.

Przygoda

czerwonoskórych Indian tak zajęła wyobraźnię małych czytelników, że zapomnieli o świecie, aż ich matka przywołała do rzeczywistości — do podwieczorku i filiżanki smacznej kawy Enrilo

Fortepiany-Pianina
W. BOLOŃSKY
KRAKÓW, UL. GRODZKA 40, I. p.
Telefon 204-65.

Kilimy — dywany
poleca
Kraków, Długa 23, sklep.

Komis
Plac Matejki L. 6
poleca
futra, bieliznę, kołdry, blamy, buty, skarpety, rękawiczki i t. p. | kryształy, apar. fotogr., zegarki, akordeony, filmy, obrazy, serwisy, zasłony itp.
CENY ZNIŻONE!!

Artykuły rzeźnickie
dostarcza najtaniej
„Zazet“
Handel Jelit
i art. rzeźn.
A. ZAKRZEWSKI
Bochnia — ul. Polna 11.

Wolne posady

Dochodzącą na cały dzień z utrzymaniem przyjmę od zaraz. Kraków, pl. Groble 20, m. 6.

Ogrodnika kawalera przyjmie zaraz do morgowego ogrodu z belgijką. Roman Głownia, Kressendorf — Krzeszowice.

Zegarmistrza samodz. z narzędziami, poszukuje zaraz Gajewski, sklep zegarm. Kraków, Starowiślna 26. 9462

Potrzebna panna lub starsza osoba do dziecka. Zgłoszenia: Kraków, Piłsudskiego 21, Prądnik Czerwony, Hola.

Bezrobotni rzemieślnicy budowlani wszelkich kategorji, oraz robotnicy i fizyczne siły żeńskie potrzebni pilnie na placówkę budowlaną w górzystej i spokojnej miejscowości: Śląska Nizinnego, na korzystnych warunkach. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do godz. 12-tej i od 2-giej do godz. 17-tej w biurze, Kraków, Sławkowska 11 I. p.

Przyjmę ogrodnika kawalera do ogrodu warzywnego. Pensja, utrzymanie, mieszkanie i procent. Zgłoszenia ze świadectwami: Dworek Kurdwanów Nr. 105.

Chemik-praktyk z dziedziny ekstrakcji drzew szpilkowych, poszukiwany. Zgłosz. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9007“.

Poszukujemy fachowców budowlanych, majstrów, techników, przodowników i wykwalifikowanych robotników, do pracy w pobliżu Krakowa. Dobre wyżywienie, ubranie, utrzymanie i zapłata. Zgłoszenia w godz. 8—12, Krakau, Kulmerstrasse 17, m. 2. 9273

Posad poszukują

Księgarz i bibljotekarz z Warszawy, Marszałkowska 91, prosi o pracę biurową lub fachową, np. katalogowanie i porządkowanie księgozbiorów i bibljotek. Kraków, Rękawka 12, m. 6, Sroczyński.

Gospodyni dobra, praktyczna, spokojna szuka pracy, najchętniej na plebanję lub do dworu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4234“.

Rutynowana pielęgniarka z wieloletnią praktyką w szpitalach, sanatorjach — szuka pracy, najchętniej prywatnie. Może być na wyjazd. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4235“.

Księgowy bilansista, znawca spraw podatkowych i wszelkich prac biurowych, dysponuje wolnymi godzinami. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4236“.

U lekarza samotnego obejmie zarząd domu ewakuowana młoda, energiczna, gospodarna z wyższem wykształceniem; ukończony kurs pielęgniarstwa. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 4280“.

Kucharz samotny poszukuje posady w kasynie, we dworze lub w klasztorze, od 1 stycznia 1945. Zgłoszenia listowne Goniec Krak. Kraków „Nr. 4369“.

Kupiec branży tekstylnej l. 32, perfekt niemiecki, poszukuje posady, branża, miejscowość obojętna. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5016“.

Osoba skromnych wymagań zajmie się gospodarstwem samotnej osoby. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 5023“.

Inteligentna starsza samotna wdowa zajmie się dzieckiem, zna dobrze szycie. Zgł.: Kraków, Starowiślna 95/18.

Garderobianej posady poszukuję, może być w lecznicy, szpitalu, teatrze itp. Zgłoszenia: Biuro Majewski, Kraków, WW. Świętych 8, pod „Nr. 1500“.

Starsza poszukuje miejsca dochodzącej lub na stałe. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5151“

Technik hutnik z dwuletnią praktyką szuka zajęcia; niekoniecznie w swoim zawodzie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5487“.

Magazynier młody, energiczny, przedsiębiorczy z paroletnią praktyką, zna pracę biurową, język polski i niemiecki, szuka odpowiedniego zajęcia w poważnem przedsiębiorstwie. Oferty z podaniem warunków kierować: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5264“.

Ewakuowany szuka pracy w hotelu lub restauracji, dotychczas zajęty jako magazynier Verwalter, może przyjąć też pracę jako pomocnik kucharza. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5268“.

Manikurzystka pierwszorzędna szuka posady. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5459“.

Chętnie dopomogę w gospodarstwie domowem samotnej pani za pomieszczenie Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5501“.

Technik budowlany poszukuje pracy kreślarskiej na skromnych warunkach. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5503“.

Siedemnastoletnia, zdolna (praktyka) — szuka pracy w sklepie, przedsiębiorstwie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5510“.

Panienka lat 17, Szkoła Handlowa, roczna praktyka, zmieni pracę. Chętnie w drogerji — perfumerji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5511“.

Była studentka Politechniki Warszawskiej poszukuje kondycji na wyjazd. — Udziela korepetycji w zakresie ośmiu klas. Specjalność: matematyka. Wiadomość kierować: Szpital, Kopernika 26 w portjerni. Kraków. 5540

Szofer-mechanik, spedytor, prawo jazdy II klasy, perfekt niemiecki, poszukuje posady chętnie na ciężarówkę. Łaskawe oferty: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 5566“.

Panienka inteligentna, niemiecki, maszynopismo, praktyka biurowa, szuka posady na kilka godzin dziennie. Zgł.: Biuro Ogłoszeń, Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „163“.

Sprzedaż nieruchomości

Parcelę 492 sążnie, frontu 23 m., Bronowice Małe, sprzeda: Karol Kulczyk, Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8585

Parcelę w Swoszowicach, w pięknem położeniu — sprzedam. Kraków, Plac Mariacki 3, m. 2. 8757

Kupno

Maszynę do szycia lub główkę kupię zaraz. Kraków Zwierzyniecka 9 m. 1

Łóżko polowe, nawet ramę, kupi: Kraków. św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 895

Kupię zespół maszyn tkalniomechanicz-ny na chodzie, mam prawo prowadzenia produkcji, albo przystąpię do spółki. Zgłosz. Goniec Krak. Kraków, „Nr. 1153“.

Kołdry porządne kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep.

Kupię futro sealskinowe na średnią osobę w dobrym stanie. Kraków-Płaszów, ul. Płaszowska 100, I. p., na prawo.

Dywan perski lub smyrneński większy kupię. Zgłoszenia od 11—13, Kraków, Grzegórzecka 49, m. 1. 9588

Nart 3 pary z wiązaniami i kijkami (wielkości: 2,00; 1,85; 1,60 m) kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9612“.

Srebro kupuję. Kraków, Adolf-Hitler-Pl. 11 (w podwórzu). 9636

Kupię tabletkarkę. Oferty z opisem i ceną podać pod adresem: Pietrzyk Wł., Piotrków, 1 Maja 11. 7048

Garderobę, kołnierz futrzany, ciepłą bieliznę, rękawiczki, pończochy, szaliki, sukienkę kupię. Kraków, Grodzka 47, Sklep. 7941

Obrazy i dywany, sprzedasz u nas. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 8199

Sprzedaż

Ubrania męskie, palto brązowe, futro jasne, tanio sprzedam. Kraków, Groble 20, m. 6. 9616

Kuśnierska Singera, model nowoczesny, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Józefa 22, m. 33.

Super-Ikonta pierwszorzędny aparat fotograficzny Zeissa, sprzedam. Wiadomość: Kraków, św. Wawrzyńca 40, m. 1, godz. 13—14.

Kinoaparat do zdjęć, wąskotaśmowy 2×8 mm, pierwszorzędna siła światła, 6 biegów, soczewki nasadkowe, futerał skórzany, stan bardzo dobry, natychmiast bardzo tanio sprzedam. Kraków, Stara Olsza, ul. Środkowa 12, m. 1.

„Singera“ maszynę krytą (5 szuflad), piękną i chustę wełnianą grubą sprzedam okazyjnie. Kraków-Podgórze, Legionów 14, m. 8, II. p., na ganku.

Nakrycia stołowe, srebrne, platerowe, alpakowe, nierdzewne, poleca firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Fortepian koncertowy, wysokiej klasy, krótki, na kwadratowych nogach, sprzedam. Również srebro stołowe, wiedeńskie, w kasecie, na 12 osób — prawdziwa okazja. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 9706

Piękną puchową pierzynę, 2 poduszki, 2 kołdry ładne, sprzedam. tanio. Kraków, Lubomirskiego 29, pół piętro. 9742

Piekarnik elektryczny, oraz gazowy, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 39, m. 12. 9873

Sprzedam futro męskie, sportowe (podróżne), barany strzyżone. Kraków, Pędzichów 2. 9875

Maszynę do szycia, szafkową, piękną, sprzedam, lub wymienię na pianino, gramofon elektryczny. Kraków, Pańska 11, m. 14. 9876

2 pierścionki z brylantami, zaręczynowe, węgierska oprawa, tanio sprzedam. Kraków, Helclów 25, m. 9. 9877

3 ubrania męskie, bielizna, krawaty, bucik, blam, farby, tanio sprzedam. Kraków, Helclów 25, m. 9. 9878

Futra kryte, damskie, modne, oraz futro z łapek perskich, najnowszy fason, do sprzedania. Kraków, Krowoderska 67, m. 4. 9441

Linguafon (nauka j. angielskiego na płytach), oryginalny, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, m. 14, oficyna, III piętro. 9237

Wizytowe ubranie, stan pierwszorzędny, modny krój, pierwszorzędny materjał bielski, wielkość 46, sprzeda: Kraków, Miechowska 4, m. 4 (za Parkiem Krakowskim). 9545

Futro męskie, na średniego, wierzch czarny, spód kózki, stan dobry, tanio sprzedam. Kraków, Miechowska 4, m. 4 (za Parkiem Krakowskim). 9546

Maszynę do pisania „Erika“, aparat do powiększeń „Laitza“, sprzedam okazyjnie. Kraków, Bronowice Małe, Zielińskiego 3, m. 8. 9563

Pianino lub fortepian krótki sprzedam. Świątek, Kraków, Starowiślna 12 22.

Pianino zagraniczne krzyżowo-pancerne tanio sprzeda Kraków, Starowiślna 12 5.

Materjały elektrotechniczne, grzejniki, żelazka, kuchenki, poleca: F-a „Energja“, Kraków, Wielopole 3. 8397

Singera maszynę do szycia w pięknej szafce, oraz drugą krytą, okazyjnie sprzedam, Kraków, Skałeczna 1, m. 3.

Maszynę krytą Singera damską i męską sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu. Kraków, Wolnica 11, m. 15.

Pieski, ratlerki, wys. rasowe, młode, oraz wilczury, młode, sprzedam. Kraków, Zamojskiego 54, m. 4. 9713

Sypialnię bardzo piękną, solidną (brzoza złocista) — sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Brodzińskiego 1, m. 1.

Ubranie jednorzędowe — Leszczków, jasne (zielonkawe), stan bardzo dobry, sprzeda: Staficzyk, Kraków, Borek Fałęcki, Zaborze, ul. Ludowa 195.

Aparat fotograficzny Rolleiflex 6×6 sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15.

Kapce zakopiańskie, Nr. 37, okazyjnie sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15.

Atlas geograficzny duży, oraz szkło powiększające do map, sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 8836

Kokosowy chodnik 12 m., buty z cholewami Nr. 43, kostjum czarny, oraz maszynę do szycia Singera, sprzedam zaraz. Kraków, Tarnowskiego 5, m. 7.

Rower damski, dziecięcy 2 kol., piękny, na solidnych częściach, oraz damski sztorcowy francuski i męski Rędzia, wyścigowy. Patefon 25 płyt i balję, sprzedam. Kraków, ul. Kalwaryjska 12, m. 12, I. p. 9008

Samochodzik 2 osobowy, piękny, o linjach opływowych, najnowocześniejszy, poruszany zapomocą automatów nacisłowych pedał, dziecięcy, wyposażony komplet, sprzedam. Kraków, ul. Kalwaryjska 12, m. 12, I. p. 9010

Wózek autko-chrom., Konkon-sportowy, kulkowe łożyska i łóżeczko dziecięce, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39, III schody, II. p. 9013

Patefon elektryczny, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Warszawska 1, m. 10, oglądać można między godziną 13—14 i 17—18. 9186

Sprzedam: fortepian krótki, pełnopancerny, togę profesorską (do przeróbki na płaszcz lub kostjum) kołdrę, poduszkę z poszewkami i prześcieradło. Półbuciki damskie Nr. 37, koszulę męską białą, spodnie jasne, kapelusz męski „Hückel“ ciemno-popielaty, ogon srebrnego lisa (jako przybranie do czapki). Wszystko w najlepszym stanie i gatunku. Wiadomość: Kraków, Sebastjana 17, m. 3. 9190

Srebro stołowe na 12 osób, komplet 144 szt., ostrza nierdzewne, w pięknej kasecie sprzedam. Kraków, Miodowa 9, m. 14

Szafa trójdzielna, tapczan, sypialnia kompletna tanio do sprzedania. Kraków, Stradom 13, m. 9, II. p. 9193

Singera Simanco, kilka główek: mereżkarską, endlarkę, leworamienną, szewską i rymarską sprzedam. Kraków, ul. Grzegórzecka 9, m. 4. 9197

Dwa łóżka i nocne stoliki dębowe, sprzedam. Kraków, Zielona 20, m. 2.

Patefon elektryczny i 800 płyt pięknych sprzedam okazyjnie. Kraków, Karmelicka 9, m. 14, oficyna. 9236

Paillard elektryczny zmieniacz, dwa głośniki, w pięknej szafie, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, m. 14, oficyna, III. p. Oglądać można przez cały dzień.

Patefon elektryczny, markowy, w pięknej szafie, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, m. 14, ofic., III. p. Oglądać można o dowolnej porze. 9239

Płyty patefonowe. Muzyka klasyczna, lekka i taneczna. Przeboje z najnowszych filmów i operetek, sprzedaję i wypożyczam. Kraków, Karmelicka 9, m. 14, ofic., III. p. Cały dzień bez przerwy. 9240

Harmonia 32-basowa z registrem, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Librowszczyzna 8, m 5, I. p. (przecznica ul. Wielopole). 9240

Wózek dziecięcy, autko kremowe, okazyjnie na sprzedaż. Kraków, ul. Starowiślna 77, m. 2, parter. 9263

Kilimy, dywany sprzedaje, kupuje: Kraków, Długa 23, sklep kilimów. 9352

Lisa polarnego i rudego, płaszcz damski, akordeon 32 basy, buty z cholewami Nr. 43, używane, niedrogo sprzedam. Kraków, Rakowicka 3, m. 11. 9259

Wózek dziecięcy, autko luksusowy z łożyskami kulk., lub bez, oraz sportowy, sprzedam. Kraków, ul. Krakowska 29, m. 16, dolny dzwonek. 9264

Wózek-autko, luksusowy, głęboki „Konkon“ i sportowy, na łożyskach kulkowych, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, ofic. 9371

Maszyna Singera kryta, pierwszorzędna, oraz skrzypce koncertowe mistrzowskie, sprzedam tanio. Kraków, św. Sebastjana 30, m. 6. 9404

Piekarnik elektryczny do pieczenia — sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2 13.

Maszyny do szycia: kryta „New York“ i gabinetowa „Diabolo“; tokarka na popęd elektr.; maszyna do pisania „The Fox; maszyna do liczenia „Continental“; aparat do masażu elektr.; patefon walizkowy z płytami sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 5. Zakład Mechaniczny.

Lis platynowy, piękny, pelerynka z lisa niebieskiego, blam damski kanguty i blam męski, okazyjnie do sprzedania: Kraków, Kochanowskiego 2, m. 2.

Singera maszynę do szycia męską oraz damską gabinetową w pierwszorzędnym stanie sprzedam okazyjnie. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p. 9427

Oficerskie buty, Nr. 41, sprzedam okazyjnie. Kraków, Wadowicka 39. Kowalski. 9432

Kapce oryginalne zakopiańskie, solidnie wykonane, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1, przedłużenie ul. Lwowskiej. 9443

Wózek autko, luksus, na łożyskach kulkowych do sprzedania. Kraków-Podgórze, Józefińska 3, m. 8. 9407

Maszynę do szycia Singera krytą, w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szeroka 36, m. 7, wejście z ulicy. 9481

Fortepian krótki „Ehrbor“ pełnopancerny, czarne męskie półbuty Nr. 45, podwójna podeszwa, sprzedam. Kraków, ul. Zyblikiewicza 5, m. 160.

Maszynę Singera krytą lub szafkową, mało używaną, sprzedam tanio. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p. 9532

Psa wilczura-owczar. niem., wyjątkowo piękny, rzadki okaz, tresowany, szczenięta wilczury, oraz ratlerki czarne, podp., karły, sprzeda: Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. 9557

Sypialnię, szafy komb., różne meble sprzeda: Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo. 9554

Singera maszynę krytą, 4-szufladową, b. piękną sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 17, m. 11, w podwórcu. 9621

Singera maszynę krytą gabinetową, pierwszorzędna, sprzedam. Kraków, Krakowska 35, wejście z ulicy Nr. 2.

Pianino słynnej marki „Petrof“, oraz fortepian wiedeński, pancerny, krzyżowy „Wirth“, sprzedam. Kraków, Berka Joselewicza 5. 9629

Srebro (nakrycie stołowe) sprzedam. Kraków, Adolf-Hitler-Pl. 11 w podwórcu

Singera maszynę leworamienną i damską, krytą, krawiecką, w b. dobrym stanie sprzedam tanio. Kraków-Podgórze, ul. Parkowa 2, m. 4. 9634

Singera maszynę, w b. dobrym stanie, w pięknej szafce, sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Kalwaryjska 29, m. 21, w podwórcu. 9635

Kołdry piękne, do sprzedania. Pracownia Kołder Kraków ul. Krowoderska 30, ofic. II 7493

Piękne kołdry sprzedam. Kraków, Krowoderska 30, II p. oficyna. 4238

Oficerki czarne damskie Nr. 37 okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 53, m. 3. 4242

Futro baranica garwolińska luksusowa na słusznego mężczyznę okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4221“.

Sprzedam wielki w bardzo dobrym stanie kożuch-baranicę. Kraków, Stolarska 13 m. 8. Sielewicz. 4219

Patefon elektryczny na 12 płyt z głośnikiem markowy sprzedam. Kraków, Krzemionki 22 3. 4227

Płaszcz granatowy na watalinie dla 14-letniego chłopca — sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15. 4232

Śpiewu metodą i sztuka Caruso i jego ćwiczenia sprzedam. Kraków, Szewska 24a m. 5. 4237

Dentystyczną spluwaczkę tanio sprzedam. Kraków. Kielecka 17. 4267

Sprzedam męskie biurko, jasny orzech kaukaski z fotelem i tapczan z materacami włosiennymi, jasny dąb. Wszystko w bardzo dobrym stanie. Kraków, Rynek Kleparski 6, m. 6. 4271

Kołdra wełniana w b. dobrym stanie do sprzedania. Kraków. Rzeszowska 3 12.

Płaszcz-raglan ciepły ciemny na średniego z materjału bielskiego w bardzo dobrym stanie i ubranie na średniego sprzedam. Kraków, Jasna 8, m. 17.

Sprzedam książkę kucharską Antoniny Piętkowej. Kraków, Karmelicka 5 m. 6, godz. 16—17. 4384

Bedlington-terrier, suczka z rodowodem do sprzedania. Kraków, Pawła Popiela 6 m. 12, między g. 13—15. 4386

Wilczur alzacki $1^1/_4$ roku okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Pędzichów 4/3 od godz. 11 do 4 popoł.

Buty z cholewami Nr. 43 stan pierwszorzędny, palto czarne mundurowe duże sprzedam. Kraków, Starowiślna 77 m. 12a, III piętro. 4475

Kasę ogniotrwałą tanio sprzedam. Kraków, Gertrudy 14 m. 9. 4529

Wózek głęboki „Konkon“ w bardzo dobrym stanie sprzedam. Kraków, Juljusza Lea 81 m. 1. 4545

Futro damskie, wyjątkowa okazja, piękne srebro stołowe na 6 osób, tanie ubranie popielate do sprzedania. Kraków, Łobzowska 8 m. 8, 12—3 pop.

Piecyk pokojowy przenośny typ francuski „Godin“ oszczędnościowy na węgiel i koks sprzedam. Kraków, Składowa 21 m. 12. Przecznica Łokietka, dom kolejowy. 4860

Maszynę do pisania „Continental“ — pierwszorzędną okazyjnie sprzedam. — „Artepor“ Kraków, Jagiellońska 9.

Futro fokowe (sealskin) damskie, fason luźny sprzedam okazyjnie. Kraków, Szewska 24 m. 3. 4978

Maszynę do pisania „Underwood“ i do liczenia, sprzedam okazyjnie. Kraków, Szewska 24, m. 3. 4991

Hallo! Meble kupione, sypialnie, jadalnie, kuchnie nowoczesne w Firmie Józefa Schulca w Kalwarji Zebrzydowskiej, przetrwają pokolenia. 4994

Łóżeczko dziecięce (chrom nikiel) z materacem, do sprzedania. Wiadomość: Kraków-Podgórze, Limanowskiego 31 1.

Pianino, marki A. Fibiger, krzyżowe, płyta metalowa, w b. dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Słoneczna 6a, m. 2 Dzwonić przy bramie na prawo. 5031

Patefon elektryczny na 12 płyt z głośnikiem, markowy, sprzedam. Kraków, Krzemionki 22, m. 3. 5090

Piękne kołdry, sprzedam. Kraków, Krowoderska 30, II. p., oficyna. 5091

Sprzedam ubranie czarne, w bardzo dobrym stanie, na średniego. Kraków, Wrocławska 76, m. 6 (róg Mazowieckiej). 5103

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 9212

Noclegi: Kraków, Floriańska 3, m. 8.

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 9214

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Nauka i wychowanie

Wyucza się w krótkim czasie w kursie i indywidualnie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego, węgierskiego i rosyjskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia, także pomoc w nauce ze wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia w Sekretarjacie od godz. 8—12 o od 15—19. Kraków, św. Jana 2, m. 17

Do 9-cio letniego syna potrzebny jest nauczyciel domowy z dobrą znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia w godzinach 9—11 rano, Kraków, Kulmerstrasse 17, m. 2 (Szymanowskiego Boczna). 9274

Lekcji gry na skrzypcach udziela rutynowany, zdolny pedagog. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6787“.

Angielskiego, niemieckiego — wykłada wszechstronnie indywidualnie rutynowany profesor z Warszawy. Wykształcenie zagraniczne. Zgłoszenia: Kraków, Florjańska 36 8 od 17—20 g. 6435

Angielskiego z płyt, ktoby chciał się uczyć wspólnie. Posiadam płyty, poszukuje patefonu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7083“.

Pianistka estradowa, znany pedagog z Warszawy, ma jeszcze parę godzin wolnych. Akompaniament. Kraków, Długa 34 m. 9. 7098

Angielskiego, niemieckiego, francuskiego, wykłada wszechstronnie indywidualnie rutynowany profesor z Warszawy. Wykształcenie zagraniczne. Zgłoszenia: g. 17—20. Kraków, Florjańska 36 8.

Różne

Ewakuowana z Warszawy, wdowa, matka sześcioletniej dziewczynki, przebywająca na leczeniu w szpitalu prosi o ofiarowanie obiadów dla siebie. Łaskawe oferty: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 3022“.

Swetry wykonuję — Kraków, ulica Zyblikiewicza 5, m. 28.

Wyjazdy bryczką w Krakowie i poza Kraków załatwi tanio „Pionier“, Kraków, Stolarska 9, I. p. w godz. 9—1-ej.

Ewakuowane błagają gorąco o odzież, może jakie palto i obuwie, Nr. 36 i 35. Kraków, Konarskiego 32, m. 10. 8662

Prawidła do cholew wykonuję fachowo. Kraków, Loretańska 11, m. 16. 8755

Zarękawki, czapki damskie, dziecięce i torebki z dostarczonego materjału, przyjmuję do roboty. Wykonanie pierwszorzędne. Kraków, Zamenhofa 5, m. 5, II. p. 8768

Dekoracje wystaw, napisy, projekty sukien, monogramy i inne rysunki z zakresu zdobnictwa. Zgłoszenia: Sklep „Jaga“. Kraków, Grodzka 39/41. 9425

Obiady domowe, zdrowe, smaczne wydaję. Kraków, Marka 20, m. 10, I. p.

Kołdry wykonuje solidnie i szybko Pracownia Kołder, Kraków, ul. Krowoderska 30 ofic. II. 7494

Kto pozwoliłby wysiedlonej z Warszawy ćwiczyć na fortepianie 2 godziny dziennie za opłatą. Cyryla Sendzianka, Kraków, Starowiślna 39, m. 3. 9349

Wezmę na wychowanie lub za swoje dzieciątko, obojętnej płci. Oferty zgłaszać: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9375“.

Dnia 30. XII. 1944 zaginął piesek 3 miesięczny, maść jasno-żółtej, podobny do jamnika, krótkowłosy, z obciętym ogonkiem, uszka naturalne, wabi się „Mak“. Właściciel chętnie da nagrodę za odprowadzenie Kraków, ul. Podwale 47, m. 1, parter. 9611

Dnia 27. XII. 1944 r. została zabrana z ul. Kujawskiej suczka ośmiomiesięczna, rasy foxterrier-ostrowłosy (stojące uszy). Prosi się uprzejmie o zwrot za wynagrodzeniem, Kraków, ul. Kujawska 8, m. 7. 9614

Dziecięcą konfekcję szyję szybko i tanio. Kraków, Piłsudskiego 18, m. 3, parter. 9626

Zguby — kradzieże

Zgubiono Kennkartę i poświadczenie z Izby Handlowej na nazwisko Edwarda Prachozika, Kraków, Jagiellońska 10/6. Ostrzegam publiczność przed nadużyciem mojej Kennkarty i za skutki nieodpowiadam. 8587

Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Andrzejaczek Leokadja, wyst. przez miasto Częstochowę. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Kraków, Dietla 21, m. 13.

Zgubiono Kennkartę Nr. 48366, wyst. przez Obw. VIII w Prądniku Czerwonym na nazw. Franciszka Kuciewicz. 9697

Skradziono Kennkartę, wystawioną na nazwisko Anieli Ciągło, ur. 12. IX. 1908 w Gosławicy, zam. w Krakowie, ul. P. Michałowskiego 15, m. 11. 9711

Dnia 30. XII. 1944, w przejściu z placu Matejki, prawą stroną ul. Florjańskiej do Sukiennic, zgubiono czarny, źrebcowy mufek od garnituru z małą gotówką. Łaskawy znalazca zechce zwrócić mufek za wynagrodzeniem „Ernährungsamt“, Kraków, pl. Matejki 11, II. p., pokój 208. Zofja Mylius. 9714

Skradziono Kennkartę Nr. V 50465, wystawioną przez Stadthauptmanna Krakau, na nazwisko Genowefa Gurak, zamieszkała Kraków, Topolowa 30, m. 18.

Skradziono Kennkartę i wszystkie dokumenty urzędnika Ubezp. Społ. na nazw. Staszkiewicz Grzegorz, ur. 2. I. 1923 w Ujsolach. 9821

Zgubiono Kennkartę Nr. 1995, wystawioną przez Landkommissar Gorlice dnia 23. VII. 1942, na nazwisko Juruśik Irena, ur. 26. III. 1926 w Dominikowicach. 9874

Zgubiono mufkę w pociągu z Wieliczki o godzinie 10-tej, 30. XII. 1944 wraz z Kennkartą Nr. 617305, wystawioną na nazwisko Haliny Witowskiej przez Stadthauptmanna Polizeidirektion w Warszawie 19. VII. 1943 i różnemi drobiazgami. Brzeżanów, Droździowa dom 402. 9535

Książkę p. t. „Anna Awanturnica“ zgubiono 26. XII. 1944 na Długiej, lub w 3 do Poczty. Uprzejmy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem Kraków, Kołłątaja 8, m. 6. 9595

Skradziono dnia 22. XII. 1944 w Krakowie torebkę skórzaną z Kennkartą i wszelkiemi dokumentami służbowemi, wydane przez dyrekcję Monopolu, Tyt. w Krakowie, na nazwisko Helena Puchacka, zam. Kraków, ul. Mostowa 14, m. 15. 9633

Bucik jeleni, korkowy, damski zgubiono 5. I. 1945 w tramwaju Nr. 1. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem, Kraków, Michałowskiego 15 9.

Dnia 2. XII. zgubiono na przystanku tramw. Urania złote pióro Pelikan. Znalazcę uprzejmie proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Szarjowa, Kraków, Wiślna 11, sklep spożywczy.

Zgubiono dnia 19. XI. Kennkartę, Arbeitskartę, zaświadczenie Karty Pracy i książeczkę Ubezp. Społ. na nazwisko Wróbel Stanisława. Znalazca będzie tak łaskawy i odda za wynagrodzeniem: Kraków, Czarnowiejska 23, m. 7. Przed nadużyciem ostrzegam. 5272

Zgubiono Kennkartę Nr. I/100106 wraz z policyjnym zwolnieniem od okopów, Kartę Pracy i legitymację firmową w skórzanej czarnej torebce dnia 9. XII. 1944 przy wysiadaniu z tramwaju na rogu ul. Dietla i Starowiślnej. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie dokumentów za wysokim wynagrodzeniem. Aniela Lorenc, Kraków, ul. Sławkowska 6, m. 10. 5438

Kartę rozpoznawczą wydaną przez Kreishauptmanna w Puławach na nazwisko Meissner Adolf, skradziono 7. XII. 1944 r. 5445

Skradziono w pociągu Pleśna—Tarnów w niedzielę 10. XI. ub. r. torbę i w niej torebkę z ważnemi papierami, jak: Kennkarta na nazwisko Zdebska Agnieszka, kartki żywnościowe i mleczna dziecka, metryka i różne ważne drobiazgi. Proszę więc bardzo o zrozumienie mego położenia i zwrot chociażby torebki z papierami na policję lub pod adres z papierów. 5453

Zgubiono dnia 13. XI 1944 w tramwaju Nr. 1 Kartę Rozpoznawczą, książkę Ubezp. Społ. w Warszawie na nazwisko Żurawik Stanisławy i odcinek zameldowania w Krzeszowicach. Znalazcę prosi się o zwrot pod adresem: Służewska, Kraków, Krakowska 35 21. 5531

Skradziono dnia 14. XI. 1944 Kennkartę na nazwisko Anna Matuzik, wydaną przez gminę Czernichów, pow. Kraków.

W Sukiennicach dnia 6. XII. 1944 wieczorem skradziono Kennkartę, Ausweis fabryczny firmy Monopol, zwolnienie z okopów na nazwisko Bodnar Maria, zam. Kraków-Bronowice Małe, ul. Górna 13. 5546

Skradziono 23. 11. 1944 Kennkartę na nazw. Odrobińska Maria, zamieszkała Borek Fałęcki, Pychowicka 304, urodz. 15. VIII. 1905 r. w Krakowie. 5549

Legitymacja Izby Zdrowia Nr. 208 zaginęła. Wiad.: Kraków, Czysta 11/7.

Legitymacja z Izby Zdrowia Nr. 3476 zaginęła. Wiad.: Kraków, Czysta 11/7.

Zgubiono Kennkartę w drodze w pociągu między Częstochową a Krakowem dnia 29. XI. 1944, wystawioną na nazwisko Chęcińska Kazimiera, ur. 4. I. 1899. Adres: Bystra, pow. Nowy Targ.

Zgubiono kartę parkieciarską i patent na nazwisko Jan Bochenek, Kraków, ul. Mikołajska 4, m. 22. 5986

Zgubiono legitymację szkolną, szkoła Nr. 10, kl. 7-mej i kartę rejestracyjną wystawioną przez Arbeitsamt w Krakowie na nazwisko Ludwika Szczyglinska, ul. Starowiślna 47, m. 14. 5988

Szlmlińska Irena zgubiła w dniu 26 listopada ub. r. na linji kolejowej Działoszyce—Kocmyrzów: Kennkartę, Kartę Pracy, Ausweis oraz świadectwo zwolnienia ze szpitala w Piastowie. Zwrot dokumentów właścicielce do szpitala w Proszowicach. 6019

Zgubiono Kennkartę, książkę Ubezpieczalni Społ. i odcinki meldunkowe na nazwisko Zofia Kuchnik, Nowe Rakowice, ul. Poprzeczna 267, wystawione w Czerwonym Prądniku. 6035

Skradzione teczkę z dokumentami na linji kolej. Kraków—Jędrzejów, Kennkartę Nr. II 194762, Ausweis Z. K. W., zaświadczenie z okopów na nazwisko Siwek Władysława. 6055

Zagubiono Kartę Rozpoznawczą Nr. VII 25888, wydaną w Krakowie 8. I. 1942 r. na nazwisko Bryła Józef, Bronowice Wielkie, ul. Ojcowska 50. 6064

Dnia 12. XII. 1944 r. w pociągu jadącym z Kalwarji do Krakowa została skradziona Kennkarta na nazwisko Bronisława Jędrychowska, miejsce wystawienia Kraków-Podgórze. 6077

Skradziono Kennkartę Nr. 188736, wystawioną przez Zarząd Miasta Warszawa na nazwisko Natalia Raławska 6114

Zgubiono Kennkartę wystawioną przez Stadtkommissar in Skawina na nazwisko Styrylska Maria, Samborek 36, zaświadczenie Karty Pracy oraz zaświadczenie pracodawcy. 6295

Ś. p.
z Weltzów
Bronisława Feliksa
KOTOWSKA
przeżywszy lat 45, zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie, dnia 21. XII. 1944, w Chyszowie, o czem zawiadamiają
Mąż, Córka, Synowie i Zięć.

Ś. p.
BARBARA JURASZ
sanitarjuszka
dziecko Marji
ur. 4. XII. 1923 — poległa w Warszawie dnia 19. VIII. 1944.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie w kościele św. Barbary przy Rynku, w piątek, dnia 12 stycznia br. o godz. 9 rano, o czem zawiadamiają
Rodzice, Siostra i Rodzina.

Ś. p.
GIGAS WOJCIECH
emeryt miejski
przeżywszy lat 78, po długich, a ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 5 stycznia 1945 r.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie przy zwłokach w Kaplicy Cmentarza Rakowickiego we wtorek, dnia 9 stycznia b. r. o godz. 8.15 rano, poczym nastąpi odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, na który-to smutny obrzęd zapraszają w smutku pogrążeni
9710 **Dzieci, Wnuki i Prawnuki.**

Ś. p.
Tadeusz Jan Podgórski
przeżywszy lat 50, po krótkich, a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami, zmarł w Krakowie dnia 2 stycznia 1945 r.
Pogrzeb odbył się z Kaplicy Cmentarnej na Cmentarzu Rakowickim w dniu 5 b. m. do grobowca rodzinnego.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie w kościele parafjalnym św. Mikołaja w dniu 9 b. m. o godz. 8-mej rano, o czym zawiadamiają stroskani
9706 **Żona, Córki i Rodzina.**

Ś. p.
JAN STIEBER
właściciel hurt. Monopolu Spirytus. w Sanoku
przeżywszy lat 49, po długiej, a ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dn. 5 stycznia 1945 r.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostało przy zwłokach w poniedziałek, 8 b. m. o godz. 10 rano w kościele OO. Bonifratrów.
Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, na miejsce wiecznego spoczynku, nastąpi w poniedziałek, dnia 8 stycznia b. r. o godz. 2.30 po południu, na który to smutny obrzęd zapraszają stroskani
9705 **Żona, Syn, Córka i Zięć.**

Ś. p.
Janina z Klochów
1-voto Uchańska
2-voto Pawlikowska
przeżywszy lat 41, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 1 stycznia 1945 r. w Kalwarji Zebrzydowskiej i pochowana została na Cmentarzu miejscowym, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pogrążeni w głębokim bólu
9548 **Mąż, Dzieci i Szwagierka.**

—Za spokój duszy ś. p.
Ludwika Lisowskiego
artysty malarza
w II-gą bolesną rocznicę śmierci, odprawiona zostanie
Msza św. żałobna
we środę, dnia 10 stycznia b. r. o godz. 8-mej rano w kościele OO. Karmelitów Bosych przy ulicy Rakowickiej w Krakowie, na którą zapraszają
9609 **Fr. Ochmanowie.**

Skradziono dokumenty na nazwisko Janicka Helena, a to: Kennkartę Nr. II 50354, Kartę Pracy Nr. 901/59473, Legitymację służbową wystawioną przez Regierung, Hauptabtlg. Ernährung und Landwirtschaft, Hauptverband Fischerei Nr. 185318 oraz Zwolnienie z okopów. Ostrzega się przed nadużyciem. 6140

Zgubiono Kennkartę i książkę Ubezp. Społ., wystawione w Krakowie na nazwisko Maria Wujcik, Kraków, ul. Józefa 9, m. 9a. 6243

Skradziono w tramwaju dnia 13. grudnia 1944 r. portfel z nast. dokumentami: Karta Rozpoznawcza Nr. 12218, Karta Pracy, Karta meldunkowa, Legitymacja firmowa i zwolnienie z okopów, wszystkie wydane przez odnośne władze w Krakowie na nazwisko Irena Radwańska, zam. Kraków, ul. Czarodziejska 59. 6244

Zgubiono Kennkartę wystawioną w Krakowie na nazwisko Irena Ponec, Kraków, Kalwaryjska 6. 6268

Zgubiono wszystkie dokumenty z Kennkartą Nr. IV/127355 wystawioną przez Polizeidirektion Krakau, 13. V. 1942 na nazwisko Szeliga Albina, Kraków, Kazimierza Wielkiego 22/16. 6267

Skradziono 15. XII. 1944 Kennkartę i metrykę na nazwisko Zofii Litwin. Proszę o zwrot papierów pod adresem: Limanowskiego 20/13. 6273

Skradziono dnia 14 grudnia 1944 Kennkartę Nr. II 51404 i Ausweis Ostdeutsche Chemische Werke Nr. 12 na nazwisko Idzik Hanna. Ostrzega się przed nadużyciem. 6286

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Kuciel Ludwik, zam. w Krakowie-Bronowice Małe, Al. Wyspiańskiego 64, dnia 6. XI. 1944 r. 6306

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.